

Wniosek
K A Z A N I E

przy wybraniu i urządzeniu

IZBY WYKONAWCZÉY

POWIATU ŁOMŻYŃSKIEGO

N: 6:

w IMIENIU KOMMISSYI RZĄDZĄCÉY

P. P.

przez

Capucinos.

JJWW. DOMINIKA KUCZYŃSKIEGO I MICHAŁA
STARZEŃSKIEGO PEŁNOMOCNIKÓW

Miane przez *Edwarda Czarneckiego S. P.*

Rektora Lyceum Łomżyńskiego

Dnia 26. Lipca 1807. Roku

Łonty Lakrocymenus
W Ł O M Ż Y

W KOŚCIELE XIĘŻY PIARÓW.

K-48/91



D O
JAŚNIE WIELMOŻNEGO JMPANA DOMINIKA
KUCZYŃSKIEGO.

Com ożywiony najstodszą nadzieją
dzwignionę w części Ojczyzny przez
APOLEONA Wielkiego, Cesarza Fran-
ców, Zbawcę Polaków, i zagrzaną two-
Jaśnie Wielmożny Panie zadziwiając-
m patriotyzmem w obecności Twoięy
to Pełnomocnika Rządowego na dniu 26.
ca 1807. Roku w świątyni Pańskięy,
dakom moim z uczuciem duszy śmiało
posił; to Ci z powodu szczęśliwych wy-
dków wojennych oręża Polskiego, pod
czelnictwem Jaśnie Oświeconego Xiążę-
Józefa PONIATOWSKIEGO Ministra Woy-
i Naywyższego Wodza Woysk sprzy-
erzonych w naszym Narodzie, składam
isiay na dowód moęego dla Ciebie Ja-
e Wielmożny Panie szacunku, który
z ze sprawiedliwą publicznością Two-
cnót wysokich, a szczególnięy czystęy
łości ku Ojczyźnie uwielbiać nigdy nie
estane
w Warszawie dnia 24. Czerwca 1809.

EDWARD CZARNECKI S. P.

KAZANIE

A Domino factum est istud, et est mirabile in oculis nostris. Propter miseriam inopum nunc exurgam, dicit Dominus.

*Pan to uczynił, co nas w wielkie sprawia po-
żewienie. Dla ratunku biednego ludu teraz po-
stanę, mówi Pan.*

Słowa Psalmisty Pańskiego.

SZANOWNI WSPÓLZIOMKOWIE!

PRZEBÓG! co miał za zamiar ten zapęd
wałtowny stron przeciwnych w walce
ropnéy z sobą będących? lub co nam
myślnego zwiastował szcęk woienne-
oręża, który wszystkie okolice Euro-
dosięgając nadzwyczajną trwogą spo-
y nego przerażał mieszkańca? Czy to
lko była nieograniczonych ludzkich na-
ętności igraszka, gdzieby głowy Na-
dów bez pewnego zamiaru wszystko na
zard działały? Czy zdziczała Nasza
atura pragnie tak mocno krwi bratniéy
zelewu, iż zapalczywie morduje po-
bne sobie stworzenie? O przerażający

wojny widoku, srogi dla ludzkości, zeli sama ambicya i niesprawiedliwość oręż podnosi, aby zniszczyła będąc, na przeszkodzie Sąsiada? Lecz taż ma wojna, którą sądzimy być szkodliwą ceniąc ją podług utraconych osób stych korzyści, dobrą jest i chwalebna w potrzebie; ten sam bowiem oręż, który krew ludzką przelewa, drogie życie człowieka, własność jego osobistą i majątek ocala.

Co sądzić mamy Współziomkowie terazniejszey wojnie, którą niepojętą w wielkości swego geniuszu NAPOLEON nieporównany Cesarz Francuzów, Król Włoski, Naywyższy Sędzia losu Narodów okręgu ziemskiego z naywaleczniejszemi swemi wojskami popierał, a tak szczęśliwie, iż skutki pomyslnie działającego wojennych, łaską Boga i wielkością Duszy nadzwyczajney NAPOLEONA są oznaczone. Prawdę mego sądzenia naymocniéj upoważnia przytomność Wasz wśród okazałego Obywatelów Powiat Łomżyńskiego grona JWW. Michale Starchewski i Dominiku Kuczyński pełni świątła, patriotyizmu i zaufania narodowego Mężowie, Szanowni Pełnomocnicy Kommissyi Rządzący Dekretem Niezwyczajonego NAPOLEONA na D. 14 Stycznia

roku bieżącego ustanowionéj w Warszawie do rządzenia Departamentami zdotychczasowymi na Królu Pruskim prawem orężnym, Kommissyi mającý na czele (nayzastarszego Polaka JW. Stanisława Machowskiego Seymu niegdys Konstytucyjnego, owego zbioru światła, rozumu, i uczciwości oraz źródła zazdrości sąsiedzkiej naszego nieszczęścia, naygorliwszego Marszałka, Pełnomocnicy, życie, porządek i spokojność Nam nieszczęśliwym dotąd przez srogie wojny wypadki przywracający. Wśród wojennego ciężaru, który wszystkich nas koniecznie z potrzeby dosiędz musiał, pocieszamy się naystodszą na przyszłość nadzieją patrząc na terazniejsze Współziomków Naszych działania.

Uznaymy w tym razie moc Boskiej Opatrzności, rządzącý losami Narodów, zadziwiającý swoią wielkością: *A Domino factum est istud, et est mirabile in oculis nostris.* To 1. Uwaga.

Nauczmy się cenić sprawiedliwie czyny wojenne Wielkiego NAPOLEONA, przez którego Bóg miłosierny ludy swoje pociesza. *Propter miseriam inopum nunc eurgam, dicit Dominus.* To 2. Uwaga.

O z jakimże ukontentowaniem mówić mi przychodzi w przedsięwziętý

materyi, mając zwłaszcza szanownego Słuchacza, którego bez wątpienia może nudzić nie będzie mówienie, za Twoim Nayspotężniejszy Boże Błogosławieństwem, w którego Ręku Trony i ich Mocarze wraz z ludem zostają.

I. Póki ludzie na małe podzielenie gromady, domową iedynie składając społeczność przestawali na opatrzeniu koniecznych potrzeb, do iednego siedliska statecznie nie byli przywiązani. Naysprostszym sposobem oddalając przykrość powietrza nie osiadali na iednym miejscu, na którémby zostawać zawsze byli przymuszeni. Z miejsca iednego na drugie swoje przenosząc mieszkanie, światła nieiako całego stawali się Panami. Słabszy ustępował mocniejszemu przemocy, a ten zaudziwszy sobie iedno siedlisko, i ogołociwszy je z zasiłków przez Naturę bez żadney ludzkiej pracy wydanych, daley krok swój posuwał. Wdziękiem nareście życia społecznego i jego korzyściami z czasem ludzie nakłonieni gromadzić się bardziéj, a pod naczelnictwem ludzi z talentami narody różniformować zaczęli.

Lecz powszechném Dzieiopisów zdanem, wszystkich naysławniejszych w

Dzieiach Narodów bardzo niestawne a nawet nikczemne naznaczają początki. Rzym, Głowę świata, nayszacniejszych ludzi w starożytności Oyczyznę, Kupą Pastuchów zakłada, a nayswięksi złooczyńcy przykładają się do pierwiastkowéj iego ludności. Dzicy i barbarzyńscy Germanowie zatrudnieni aż do obrzydzenia śmiesznią czią Bałwanów, srodzy i straszni dla swych Sąsiadów, byli przodkami dzisiejszych Prusaków. Przybyły z ziemi Słowackiej Lech gdy około Gniezna osiada z szczupłą ludzi gromadką, mógłże się bezpiecznie spodziewać, iż dzikiéj niegdys Sarmacyi taką światłość przyniesie nayodleglejszy iego Potomek, jaką się dzisiay ten obręb zaszczyca? Francya dzisiejsza Pani świata, siedlisko oświecenia i Nauki, wzór rządu i potęgi, czyż miała choć cień téj wielkości wpiątym Wieku po Chrystusie, w jakiej ią dzisiay z zadziwieniem widzimy?

Zasięgając pamięcią naysławniejszych świata Dzieiów, widzimy iako rozliczne Narody stopniami przychodząc do wielkiej potęgi i w pewney porze utrzymując się przy swojej wielkości, z czasem dopiero zstępowały do upadku, albo nagle ginęły, pamięć tylko swéj sławy

nayodlegleyszym zostawiając Potomkom. Mógłbym tu przytoczyć naydawniejsze Mocarstwa, które są wspomniane w Xiegarh Religii, ów Naród Zydowski, ów Babilon i Assyryą, owo Troi Królestwo, owę Grecyą Nauk i wolności siedlisko, owę potężną Kartaginę, owę handlową Fenicyą, ów sławny i straszliwy światu całemu Rzym, którego orężowi wszystko ulegać musiało, od którego wyroku wszystkie inne zależały Narody. Wszystkich wieków i czasów przetrząsając Historye, przekonąć się możemy, iż ciągła zmiana między Narodami panuje.

Polacy! walecznych Oyców Potomkowie, tylu Kraiu niegdys pogromcy, Praw i Królów Stanowiciele przebiegając myślą zmiany, którym nasz Naród podlega, pomniemy na Ducha rycerskiego Bolesławów, na sprawiedliwość i wysoką mądrość Kazimierzów, na sławne i słodkie panowania Zygmunatów czasy, na szczęśliwy Stefana Batorego oręż, na opłakane Jana Kazimierza rządy, na nieustraszoną Jana III. waleczność, a przechodząc to wszystko uwagą przekonamy się, iż wszystko na świecie podlega odmianie, i nie masz cobyśmy długo trwałem widzieli. Gdzież wielkość onych sławnych Monarchów, których u-

wieczniało pochlebstwo, a sprawiedliwa potomność słusznie odarła ze znaków mniemaney wielkości? Gdzież przewrotnych Ministrów Polityka, ktorymi nie korzyść Kraiu, nie sława Monarchy, lecz ambit i własny kierować interes? Gdzież sława okropnych krwi ludzkiey przelewców, na ktorych srogość dotąd ludzkość z przeklęctwem narzeka? Owe wstawione w Kraiu domy, owi gorliwi swęy Oyczyzny Obrońcy, owi obszernych włóści dziedzice, owe powagą, radą i wziętością zaszczycone Osoby, owe z bystrego rozumu i głębokiey nauki nayświetniejsze Kraiu zaszczyty, zniknęły z poszrodka społęczności, cień ledwie ich sławy w pismach nam pozostał. O ilek często starodawnych familii zaszczyty przenoszą się w Domy mnię głośnie przed światem! Bogate włóści dostają się w ręce ludzi nikczemney opinii. Obsypany za życia honorami, powszechaym swiata wstawiony odglosem, nie raz z motłochu ma swego wyręczyciela i nasładowcę, a wielkich ludzi potomek przechodzi do rzędu niestałego pospólstwa. A nawet ieden familii Członek do naywyższego sławy stopnia wyniosłszy fortuna, inne z jego rodu Osoby zatrzymuje w głuchych kątach domowych. Duma nie-

określona w swoich granicach z urodzenia szuka wyższości, nie pominając iż sławne dziś potomstwo mieć może Pradków mniej sławnych w swoim początku. Wielkość Człowieka z talentów wypływająca nie jest koniecznym wypadkiem wyższości urodzenia. Równie chata nieszczemna, iak i przepyszne pałace wydały ludzi wielkich przymiotów. Sławni zaś rozumem i Cnotą oycowie rzadko widzieli w Synach swojej wielkości i sławy podporę. Bardzo mylnie jest zdanie o Człowieku ze zwierzechnich pozorów. Martwe posągi, nieme zwierzęta, bogactwi są nieraz okryte ozdoby, a dom niejeden dziwiąc swoją ogromnością patrzających, nędzy i niedostatku bywa siedliskiem. Nie wszystko bowiem co się świeci, złoto w sobie zawiera, częstoć krodz mamią nas pozory. Kołem przeto, iak widzimy chodzi fortuna, i zdaie się iż z postrzegania odmian między Narodami i ludźmi wnieść należy, iż w wyrokach przedwiecznych Opatrzności koley niemylna oznaczona bydź musi, podług której wszelkie na świecie następują odmiany. We wszystkich narodowych i ludzkich odmianach tenże zdaie się przyrodzony panować porządek, iaki między zwierzętami lub roślinami widzimy,

iż biorąc w czasie początek, i utrzymując się w porze przez pewny przeciąg czasu, albo giną w czasie określonym, albo niespodziany niszczy ie przypadek. Sam jedynie Nasz Naród nadzwyczajny mieć się zdaie przywilej, iż od lat kilkunastu z rządu Narodów wyparty, utraciwszy polityczną bytność swoją, ogołocony ze swoich ozdób i swobody, choć w części wydobywa się ze swych gruzów, a świetniejszą przybierając postać nayspoehlebniejszą i naysłodszą na przyszłość cieszy się nadzieją.

Narodzie! Bóg takie z Tobą robiąc i-grzysko, musiał cię zapewne do czegoś wyższego przeznaczyć, abyś był podporą cierpiący ludzkości, abyś mógł bydź rękoymią stałego pokoju, abyś wnosząc swobody do domów i familii, chwałę Boga rozszerzał, i zaszczeplił między ludźmi Kraioów nawet odleglejszych trwałą i prawdziwą szczęśliwość. Przeciąg bytności pod obcem panowaniem nie będzie bez pożytku: przeymując bowiem wiele bardzo pożytecznych urządzeń, użyć ich potrafimy dla lepszego u nas samych porządku. A gdy w ręku Opatrzności losy Narodów złożone, szanuy ią z powolnością ludu, i dziw się, iż przez kręte scieszki wiedzie cię naylaskawsza

Opatrzność do szczęścia twoiego; lecz razem naucz się cenić sprawiedliwie czynny wojenne Wielkiego NAPOLKONA, przez którego Bóg miłosierny ludy swoje ratuje. *O czém zga Uwaga.*

II. Od początku świata miał Bóg wielkich ludzi po wszystkie wieki i czasy, których używał za sprawców szczęścia ludu swojego. Abraham jest Oycem liczego Narodu, z nim Bóg przymierze łaski dla dobra drugich zawiera. Józef rządcą Egiptu przez srogość swych braci nienawistnych zaprzędany w niewolę, jest Wybawicielem tysięcy niezliczonych ludzi i swoięy okrutnéy dla niego familii. Moysesz wyprowadza lud Boży z niewoli, walczy cierpliwie i mężnie z iego uporem, a dla iego spokojności daie mu mądre przepisy, o których dobroci nikt z rozsądnych nie wątpi. Nie czerpam więcę dowodów téy prawdy z nowéy Historiy, abym nie był obszernym w mówieniu, przez cobym mógł nie co znudzić szanownego słuchacza. Lecz gdy w terażniejszym czasie widzę Niemcy szczycące się lepszym u nich porządkiem, gdy energia w obrotach politycznych każdego z nich dzielnie ożywia, gdy wiele Narodów bezpiecznym cieszą

ją bytem, gdy część znaczna Polskiego Narodu sama przez osoby z iey łona wybrane czynną w swych interesach bydz zaczyna, a to przez dzielność oręża i moc polityki Wielkiego NAPOLKONA Cesarza bitnych Francuzów, wyznać muszę niezawodnie, iż to jest Naywyższego Boga dla ratunku ludzi postaniec, wspierany wszędzie naydzielniejszą iego prawicą. Przebieżmy tylko choć w krótkości wszystkie iego obroty odtąd skoro mieć zaczął znaczenie, a moc téy prawdy lepięy się okaże. A że wielcy ludzie i nadzwyczajni interesują nas w każdym względzie i we wszystkich swoich działaniach, powiem więc od początku życia iego Historiyą.

Ten wielki i zadziwiający świat cały woioownik Cesarz w Ajaccio mieście Wyspy Korsyki dnia 15. Sierpnia 1769. R. od Karola Bonapartego Prawnika a późnięy Członka deputowanego od stanów Korsykańskich na Zgromadzenie w Paryżu wziął życia swego początek. Z dzielną energią naprzód w Brienne, a potem w Paryżu odbywał swoje nauki, szczególnięszą do sztuki woieniēy wykazując w sobie sposobność. W szkole ieszcze Kadetskiēy w Roku 19. zostaiąc z wielką śmiałością mówił o wolności, biąc

z zapalem na Despotyzm i zepsucie
 byczaiow dworu francuzkiego. We
 Roku zycia swego w czasie oblezenia
 Toulonu wstawil sie w randze Oficera
 i jako doskonaly Indyznierz, za co go Ba-
 ras nadgradzajac talenta Jeneralem
 gady uczynil. Gdy woyna z Austry-
 kami do Wloch przeniosla sie, Francuz
 zwrócila swoje oczy na młodego Bon-
 partego czyniac go naywyższym woys-
 swego dowodcą. Siła francuzka 60.000
 ludzi wynosila, Austryaków zaś 200.000
 pod Kommandą naywyższą Beaulieu liczą-
 no. Stan natenczas woyska francuzkie-
 nie był naylepszy, bo po większey czę-
 żołnierz niedobrze odziany, nieodbi-
 rając zapłaty, niewiele miał chęci
 boiu. Bonaparte swoim przybyciem
 żywiłich Ducha, wzbudził męstwo swo-
 im przykładem, a rozpoczawszy kro-
 nieprzyiacielskie miejsca Montenette,
 Millesimo, Lodi, Roveredo, Arcola,
 Rivoli uczynil pamiętne przez swó-
 wielkie zwycięstwa, które nad Austry-
 akami otrzymał. Napróżno nieprzy-
 ciel pod dowództwem Wurmsera zam-
 ka się w Mantui, bo po sześciomiesi-
 cznym obleżeniu ogłodzona do naywy-
 szego stopnia ta forteca, stała się łup-
 zwycięzcy, a 533. Armat 284. Wo-
 amu-

municyjne i bagażowe 520. Cetrarów
 rochu, 11,500 Karabinów są pracy i
 ludów jego nagroda. Gdy już i Ty-
 olskie wąwozy otwarte dla Francuzów
 zostały, nie wiele było trudności, aby
 Bonaparte wszedł do Stołicy Niemkie-
 Cesarza. Bez długiego więc namy-
 skłania się Cesarz do ugody, do Lom-
 bardyi i Niderlandu wszelkiego zrzekając
 się prawa.
 Duch obszerny Bonapartego, obe-
 niąc razem niezliczone dla swego Na-
 rodu korzyści, zwrócił się całą uwagą
 na Egipt, owo starożytne poloru siedli-
 sko, owę kunsztów i umiętności ko-
 szkę, ów to średni punkt, któryby
 mógł służyć naydogodnię za miejsce
 odbywania interesów między trzema
 hemi częściami. Patrzał z żalem du-
 zy, iako ten Kray urodzajny i świę-
 ny niegdyś za Ptolomeuszów, w gnusno-
 ci zagrzebanym został, a owa świąty-
 nia nauk przywalona zabobonu, ciemnoty
 barbarzyństwa ciężarem. A gdy iesz-
 ze i ten wzgląd się przyłączył, iż o-
 anowanie przez Francją Egiptu ciosby
 traszny zadało Angielskiemu handlowi,
 a wolą Narodu wsiada Napoleon w Tou-
 onie na okręty z 19,000 woyska i prze-
 ywszy niektóre trudności na morzu,
 B



Alexandryą Miasto portowe w Egipcie najprzód zdobywa i oświadcza się zgromadzonemu ludowi, iż nie myśli niszczyć ich handlu, ani tamować obrządków ich Religii, albo znosić ich prawa i przywileje. lecz że jedynie przybywa dla ich ratunku, aby Będów uciemiężycielów ludu i kupców ukarał, a zuchwałość Mameluków poskromił. Wśród kilkomięsięcznych zwycięstw nad Beiami oznaczonych coraz nową korzyścią przy meście nadzwyczajnem okazał się Bonaparte Wodzem znającym się na narodowych opiniach. Szanował wraz z ludem Egipskim Mahometa ich Proroka a nawet oświadczył się, iż grób tego męża odwiedzi, byleby mu pozwoliły obrotu wojenne. Czytać nie można bez ządziwienia, iak Bonaparte przez przy stosowanie się do ich sposobu sążenia i tłumaczenia myśli lud na swoją stronę zupełnie przeciągnął, tak dalece, iż wszyscy prawie uważali go iako nadzwyczajnego Człowieka.

Wojniąc z honorem dla swego Narodu Bonaparte. nie dając wzrastać między Arabami Angielskiej intrydze, uczyniłszy w Prowincyi urządzenia zgodne z prawdziwym ludu pożytkiem, wraca śpiesznie na łono swojej Ojczyzny, która

klócona, niesnaskami, rozerwana niedem, dla nierządu i niezgody osób namielnych straciwszy energią, potrzebowata Męża dzielnego, męża z determinacją w działaniu, znającego szkodki do ratowania, a takim był Bonaparte. przyięty z radosnemi okrzykami w Padzie iako Zwycięzca, wzniecił za swoim przybyciem nadzieję w Narodzie, iż chyba on sam moc, porządek i dzielność skuteczniejszą dla rządu może przywrócić. Jakoż po długich i okropnych spotkach między Dyrektoryatem i Radą 500. Bonaparte dla ocalenia narodowej wolności ogłoszony od Rzeczypospolitej najwyższym Konsulem, gdy pracuje o dobro porządku i dobra krajowego we wszelkich względach Administracyi wewnętrznej, napróżno usiłuje, aby mógł pokojem z sąsiedzkimi Narodami utrzymać. Anglia, Austria, Szwecya i Rosya związane z sobą interesem Francją wyciągają do wojny. Rusza więc Bonaparte przeciwko nim do Włoch wojskiem, a z wielką śmiałością i kochną pracą trudne góry Alpeyskie przebywszy stawa w kraju Piemontskim, gdzie powtórnie kroki nieprzyjacielskie Austryakami rozpoczyna. Pomimo możliwych siły strony przeciwny wszędzie

Bonaparte prze nieprzyjaciela, i do fania się przymusza. Przechodzi różne bez trudności, miasta pod swo moc zajmuje, pociesza stronników cuzkich, którzy srodze ucierpieli, wście swemi obrotami nieprzyjacielskie naczelnika Melasa do bitwy nakłania. Pmiętne na zawsze będą bitwy w Histor pod Montebello i przy Marengo, gdzie prócz wielkiego geniuszu NAPOLEONA najwyższey zności obrotów i całej sztuki wojenney samo szczęście walcznym Francuzom sprzyjało. Skutek ten niepamiętny w dziejach bitwy przy Marengo ten był, iż Lombardia znowu Austryaków zupełnie pobitych uwolniona została, a Dwór Wiedeński i Londyński godzić się z Francją zaczęły. Niepomyślność Oręza przymuszała ie wprawdzie do zgody, lecz chęć zemsty, niawisć i zazdrość znalazła podłe w Francyi osoby, które nakłonione przekwstwem pozbawić życia najdroższą Narodu Osobę pierwszego Konsula przyrzekły. N najwyższa Opatrzność przewidzając Wielkiego NAPOLEONA do ugratowania szczęścia wielu Narodów i z pewnienia trwałego na ziemi pokoju w prowadziła go szczęśliwie z potrójnego uczynionego na drogie jego życie zam

hu. A naród Francuzki umiejąc cenić najwyższe jego dla siebie zasługi, konwent z mądrych jego urzędzeń, i tego znaczenia, które mu zdziałał u obcych, przedziedzicznym go swoim Cesarzem zgodaie mianuje.

Mocne w kraich Rewolucye, wprowadzające rozliczne razem odmiany, wielką liczbę Malkontentów rodzą, bo każdy ma swój interes według którego rzeczy sobie wystawia. Narody różne są z sobą przez rozmaite czy polityczne, czy handlowe związki połączone. Zmiana więc interesów iednego zmianę drugiego za sobą pociąga. Nie do mnie to należy interesa gabinetowe roztrząsć i wchodzić, czemu od kilkunastu lat różne narody zrywają się przeciw Francyi ustawicznie do wojny, czemu Krol Pruski długo spokojny i ostrożny w swojej polityce, wziął się nareszcie przeciw niy do oręza, a który niepomyślne skutki dla niego sprowadził. Lecz że Polak, srodze dziś cierpiący przez wojnę swoją świetną niegdys bytność po części odyskuie, że mu Wielki NAPOLEON życie przywraca, że chce go widzieć w dawney jego świetności, o tém wątpić nie można.

Potężny przed laty i szanowny u po-
stronnych Polski Narodzie! leżałeś przez
lat trzynaćcie nie iako w letargu, za-
trzymane były wszelkie działań Twoich
sprężyny, własność twoia w administra-
cyą obcym była oddana, a ciebie czasa-
mi tylko sen pochlebny ożywiał, iż mo-
żesz władze twoie odzyskać, bo nie wszy-
scy zasnęli byli twoi Synowie. Nadzie-
ia od Francyi przedzierają się do Duszy
Braci rozdzielonych na troje, pisma nie-
które natrącające o twoim powstaniu
zdawały się bydź jutrenką; która na-
nasz horyzont słońce w całym blasku mia-
ła sprowadzić. Ale nim doczekasz téy
upragnionéy iasności, którą tłumi i przy-
krywa mgła gruba ambicyi i interesu ob-
cego, musisz ieszcze przedrzeć się przez
drogi usłane cierniami, wytrzymywać mę-
żnie mnóstwo przykrości i czynić ocho-
tną osoby i majątku ofiarę. Podług wła-
stnego zysku podle sądzący o rzeczach,
ogółoceni z energii narodowéy, nie chcie-
liby może powrotu Oyczyzny, który ze
wszystkiego nas ogółocisz, albo okro-
pną nędzę, albo śmierć straszną zоста-
wia. Lecz prawdziwym Patryotyzmem
przeięty Obywatel pociesza się tą my-
ślą we wszelkich trudnych wypadkach, iż
zyskując powrot bytności swoiéy Oyczy-

ny Polacy przywrócą znaczenie swoim
potomkóm, którzy sami krzątając się o
dobro interesu publicznego i widząc w kra-
ju porządek, przez staranie i trudy Oyców
zapewniony, błogosławić będą z naywięk-
szem wdzięczności uczuciem swoje Przod-
ki, iż im prawa, swobody i przywileje
przywrócili.

Ale przebóg! co mówię? czyliż mo-
gę bez wykroczenia pomiać naypierwszą
szczęśliwéy naszéy bytności przyczynę?
Nie! Wielki NAROLEKONIE! nie jest to za-
dania moja omyłka, gdy pomyślność po-
znanności Oycóm przyznaję, bo i Ty Nay-
potężniejszy Cesarzu Francuzów Zbaw-
cą jesteś i Oycem ludu Polskiego! Bóg
Wszehmocny skuteczniéy i dzielniey
nas dzwignął przez moc twego w świe-
cie szacownego oręża, niżeli kiedyś lud
Izraelski przez Moyżesza. Tamten bo-
wiem w 600,000 ludzi wyprowadzony z
Egiptu przez lat 40. błądząc po pusty-
niach Arabii życie swoje skończył w po-
droży, i ledwie 2. żydów Jozue i Kaleb
ziemię obiecany oglądali, my zaś pod
Twoim naymędrszym nieporównany Ce-
sarzu przewodem, prawie z niepoiętą szyb-
łością z zadziwieniem wszystkich u celu
naszych życzeń iesteśmy. Zdaie mi się.
Najchym widział poprzedniczo drugą część

Braci naszych wyrwanych z pod obce
 przemocy i powróconych z tryumfem u
 łono weselący się Ojczyzny. Bo cze
 goz dzielny i szczęśliwy oręż Napoleon
 Wielkiego, Francuzów Cesarza nie dok
 że? Uzbrowmy się tylko Szanowni Współ
 ziomkowie męstwem i cierpliwością, a
 czas niedługi zadziwiający oczom nas
 szym wystawi widoki. Hańba wieczn
 niech spada na tego, kto obojętnie na dz
 siejsze polityczne obroty pogląda. Wczy
 ichże oczach będzie fraszką dzieło oko
 ło którego naygorliwiej krząta się sam
 wybór Narodu, niosąc na utrzymanie i
 go i ustalenie, spokojność, maiątki
 własne Osoby? Dalecy wy wprowadzi
 dzisiaj od nas iestęsie Nayszanowniejs
 sze Kommissyi Rządzącej Członki, z
 ni światu z cnoty, patryotyzmu, oświe
 cenia i przywiązania do dobra publicz
 nego Obywatele, zupełnie W. NAPOLEONA
 zaufanie zyskujący, i Wy mężni Woio
 wnicy, nieodrodni męstwa Polskiego dzie
 dzice, z honorem przy walecznych Fran
 cuzach w wielkim interesie Ojczyzny
 walczący; lecz Duch Wasz gorliwy, nay
 chwalebniejsze dla ludu zamiary, ener
 gia w działaniu w całej swojej świetno
 ści iasnieie szczególniej w JWW. Pel
 nomocnikach, których pożądana u Nas

żytomność wprawiając każdego w po
 twienie nad ich światłem, Patryoty
 nem i chętnem poświęceniem się bez
 sku na publiczną tak przykrą usługę,
 y szacunek i wdzięczność powszechną
 sercach naszych zaszczepia, staie się
 raz dla Nas nauką, iaki Duch gorliwo
 ci i przywiązania do Ojczyzny serca
 asze zajmować powinien. Ciesz się spr
 helliwie JW. Tomaszu Jabłoński Preze
 Izby Wykonawczey Powiatu Łom
 ńskiego, iż w nayprzykrzeyszym czasie
 niennym okropnie wytrzymując przy
 rości, broniąc okolicę od nieszczęścia
 ydzielney przyłożyłeś się do dobra
 Ojczyzny. Oświadczam Ci w Imieniu
 Okolicy naywyższą wdzięczność i szacu
 nek, wraz Szanownym Twoim i cno
 liwym kolegom, i Tobie Zacny tutey
 zey Policji i czynny bez z mordowania
 Waczelniku W. Woltenbergu, znany z
 patryotyzmu i przywiązania do Ojczy
 ny Obywatelu. O bodayby Wasz chwa
 lny przykład znalazł w Nas cnoty wa
 zey naśladowców!

Więcęy uwag pożytecznych innemu
 czasowi zostawmy, a teraz tę naszę
 Chrześcijańską i Obywatelską zabawę za
 ńczymy Modlitwą, którą Rząd terażniey
 zy publicznie odmawiać zaleca:

„Boże sprawiedliwy! który, Nasz
 „i Ojców winy ukarałeś zniszczeniem
 „Imienia Polski! Boże miłosierny i prze-
 „błagany, który kładziesz koniec cier-
 „pieniu, i dozwalasz na nowo Oyczy-
 „źnie naszej odradzać się; Wielki Bo-
 „że! któryś utworzył NAPOLEONA,
 „Ducha męstwa, mądrości i dobroci
 „przeznaczyłeś go, aby iedną Ręką zgr-
 „mił nieprzyjaciół Polskiego narodu,
 „drugą podniósł go do szczęśliwego by-
 „tu walki i władania, przyymiy od lud-
 „twoiego pokorne dzięki, za cuda,
 „stworzenia, i wskrzeszenia, iakiem
 „Nas dobroć twoja darzy. Przyymiy
 „gorące modły za Pomazańcem twoim
 „Wielkim NAPOLEONEM Cesarzem i Kr-
 „lem. Przedłużay mu dni życia, każ-
 „den z nich nową znac chwata. Nie
 „odmieniaj ani szczęścia ani przedsię-
 „wzięć jego. Nagroź mu Panie hoj-
 „ną twoją łaską dobroczynność Oyczy-
 „źnie naszej zdziałaną, poświęć ieg-
 „dzieła, spraw aby zwrócona Polakow-
 „ziemia, odtąd cnotą, pracą, plonem
 „przemysłem zakwitła; Niech nigdy na
 „nię nie postanie Duch niezgody. Bł-
 „gosław postanowionemu od niego rz-
 „dowi. Oświecay go twoją mądrością

nadaway pomyslnie skutki iego zamia-
 rom. Niech duch iedności w Narodzie
 Polskim dawne iego winy zgładzi przed
 twoim Majestatem, i stanie się przed
 nim zasługą domowych łask, o które
 błagamy Cię Panie. Amen.

